

Władysław Żązel - Zawsze z góralami...

Wpisany przez Administrator

wtorek, 03 stycznia 2012 15:13 - Poprawiony wtorek, 03 stycznia 2012 15:15

Ksiądz prałat Władysław Żązel – postać barwna i nietuzinkowa, u której kapłaństwo idzie w parze z góralską naturą – jest bohaterem najnowszej książki wydanej przez Księgarnię św. Jacka. *Zawsze z góralami...* to zapis kilkunastu rozmów, które z ks. Władysławem odbyła dziennikarka Radia Katowice – Anna Musialik-Chmiel. Rozmów szczerych i absorbujących – o dzieciństwie, wychowaniu, powołaniu i kapłaństwie – mocno okraszonych góralską gwarą.

Władysław Żązel urodził się 25 czerwca 1942 roku w Dębnie Podhalańskim, jako trzeci z sześciorga rodzeństwa. Rodzice – Wojciech i Antonina, stuprocentowi górale, wychowywali swoje dzieci surowo, ale jednocześnie w atmosferze wzajemnej miłości i szacunku, według zasady „kochać i wymagać”. Od najmłodszych lat starali się zaszczepić w dzieciach miłość do góralskiej tradycji, muzyki i gwary, ale przede wszystkim głęboką wiarę i religijność. Ojciec, który sam skończył zaledwie trzy klasy, dbał o wykształcenie swoich dzieci.



Zawsze z góralami...

Mały Władysław swe pierwsze kroki pobierał w szkole podstawowej w Jordanowie, tam też – za sprawą nauczycielki Ludwiki Wilczek – zgłębił tajemnice góralskiego. W Liceum Ogólnokształcącym w Jordanowie, w klasie maturalnej, wiersza Górszczyńskiego – najstarszej średniej szkole na Podhalu, do której uczęszczali m.in. ks. prof. Józef Tischner i ks. Stanisław Dziwisz – Władysław wszedł w świat wielkiej literatury polskiej. Inspiracją w tej tradycji górali, Podhala i górali, utwierdzając się w przekonaniu, że gwara doskonale współbrzmi z językiem literatury.

Myśl o kapłaństwie dojrzywała w nim stopniowo. Złożyło się na nią wiele czynników, które w rezultacie zawiodły go na studia w Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Krakowskiej. Spędzone tam lata zaowocowały wieloma pięknymi przyjaźniami i przygotowały do najważniejszego i najtrudniejszego zadania – kapłaństwa. Do seminarium Władysław zabrał ze sobą zamiętanie do góraliszczyzny. Często zdarzało się, że razem z innymi klerykami z Podhala umiłał seminaryjne spotkania i uroczystości popisami tańca zbójnickiego i godkami w góralskiej gwarze. Z tych czasów zapamiętał go ówczesny arcybiskup krakowski Karol Wojtyła. Później już zawsze – również jako papież – darzył Jegomościa z Kamesznicy dużą sympatią i sentymentem. 20 marca 1967 roku w Białce Tatrzańskiej ks. Władysław Żązel otrzymał święcenia kapłańskie. Posługę duszpasterską sprawował kolejno: w Jordanowie,

Władysław Żązel - Zawsze z góralami...

Wpisany przez Administrator

wtorek, 03 stycznia 2012 15:13 - Poprawiony wtorek, 03 stycznia 2012 15:15

Zakopanem i Gdowie. Po dziewięciu latach kapłaństwa otrzymał propozycję zaopiekowania się parafią w Kamesznicy. Najpierw był jej rektorem, a od 1982 r. proboszczem. W Kamesznicy ks. Władysław odebrał twardą szkołę życia jako budowniczy i propagator trzeźwości. W tej pochodzącej z XVII wieku, rozległej – bo położonej na obszarze 12 km – wsi, istniały głęboko zakorzenione podziały pomiędzy mieszkańcami jej dwóch części (Kamesznicy Górnej i Złatnej). Zadaniem i ambicją młodego księdza stało się więc ich zjednoczenie. Dziś, po trzydziestu latach posługi w tej parafii, można śmiało stwierdzić, że mu się to udało. Konsekwentna w 1996 roku okazała świątynia pw. Imienia Najświętszej Maryi Panny, stoi w środku wsi i w niej skupia się życie duchowe i religijne parafii. Oprócz tego funkcjonują również dwa inne kościoły: XIX-wieczny na Grapce oraz góralski w Kamesznicy Górnej.

Z posługą w Kamesznicy wiążą się również dwa inne wątki działalności ks. Żązła. Jeden dotyczy jego pracy w Związku Podhalańskim, drugi akcji trzeźwościowej „Wesele Wesel”.

Podjęta w Kamesznicy walka z pijaństwem przyniosła ks. Władysławowi szerokie uznanie. Nie mogąc beczynnym patrzeć na tragedie rodzin dotkniętych alkoholizmem, zaapelował do swoich parafian, aby ważne uroczystości religijne i rodzinne odbywały się bez alkoholu. Przekonać wszystkich nie było łatwo, ale w końcu udało się. Pierwsze wesele bezalkoholowe w Kamesznicy odbyło się w marcu 1986 r., później ich liczba sukcesywnie wzrastała, a cała akcja zaczęła obejmować coraz więcej miast, by w końcu uzyskać status ogólnopolski. „Wesele Wesel”, to coroczne spotkania małżeństw, które organizowały wesela bezalkoholowe, a teraz propagują życie w trzeźwości, wzorce rodzinne i antyalkoholową profilaktykę.

Od momentu przybycia do Kamesznicy ks. Władysław Żązel związał się z nią na dobre i na złe. Życzliwy i ofiarny, ale również krytyczny i rzeczowy w ocenie ludzi i zdarzeń, przez te wszystkie lata potrafił przełamywać bariery i pokonywać przeszkody, które stanęły na jego kapłańskiej drodze. Rzetelna wiedza, życiowa mądrość oraz prawdziwie głęboka wiara, zjednywały i wciąż zjednyują mu sympatię ludzi. Rozmowa z Anną Musialik-Chmiel przybliżyła nam człowieka pokornego i zadziornego zarazem, darzącego głębokim przywiązaniem ludzi i świat, a jednocześnie walczącego z ich słabościami. Zawsze z góralami..., to książka o sprawach ważnych i najważniejszych, przeplatana wątkami autobiograficznymi, poruszająca fundamentalne problemy naszych czasów: pytania o podmiotowość, tożsamość, własne miejsce na ziemi.

Serdecznie zapraszamy do lektury!

□

Źródło: <http://www.ksj.pl>